

# Owacje w Kongresie USA dla „bezczelnego kłamcy”

26 lipca 2024

Wspaniałe przyjęcie przemówienia Netanjahu w USA wysłała „straszny sygnał” Bliskimu Wschodowi – czytamy w „The Globe and Mail”



Przemówienie premiera Izraela Benjamina Netanjahu przed Kongresem USA wywołało falę gniewu na całym Bliskim Wschodzie, nie tyle z powodu jego słów, ile z powodu faktu, że obecni na przemówieniu republikanie i demokraci zgotowali owacje na stojąco człowiekowi oskarżonemu o bycie zbrodniarzem wojennym. Netanjahu, oskarżony przez prokuratora Międzynarodowego Trybunału Karnego Karima Khana o zbrodnie wojenne, w tym głodzenie i celowe ataki na cywilów w Gazie, otrzymał około 40 oddzielnych owacji na stojąco podczas swojego 52-minutowego przemówienia w środę. Około 10 minut czasu, jaki Netanjahu spędził na podium, zajęły gorące brawa.

Netanjahu wykorzystał swoje przemówienie, aby bronić działań armii Izraela w konflikcie, który według palestyńskiego Ministerstwa Zdrowia w Strefie Gazy doprowadził do śmierci ponad 39 000 osób. Wezwał również Stany Zjednoczone do stanięcia po stronie Izraela w konfrontacji z tym, co nazwał „irańską osią terroru”. Choć niewiele z tego, co premier Netanjahu powiedział Kongresowi, było nowe, gromkie brawa ze strony wybranych przedstawicieli kraju były dla wielu osób na Bliskim Wschodzie szokiem.

Kongres „wysłał straszny sygnał” sąsiadom Izraela, witając Netanjahu jak bohatera, powiedział Kim Ghattas, analityk polityczny z Bejrutu. „Myślę, że w regionie wcale nie jest dobrze widziane, że amerykańscy ustawodawcy dają Netanjahu

tyle owacji na stojąco w środku tej strasznej wojny”.

„To hańba dla amerykańskiej demokracji i jej instytucji” – powiedział Suat Kiniklioglu, były turecki poseł. Dodał, że hańba ta została tylko częściowo odkupiona przez fakt, że wielu Demokratów, w tym wiceprezydent Kamala Harris, domniemana kandydatka partii na prezydenta, nie było w środe obecnych na sali. „Ale świat zobaczył owacje na stojąco dla zbrodniarza wojennego”.

Khan zwrócił się w maju do izby przygotowawczej Międzynarodowego Trybunału Karnego o wydanie nakazów aresztowania za zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości rzekomo popełnione przez Netanjahu i jego ministra obrony, Yoava Gallanta, a także przywódców Hamasu Yahyę Sinwara, Mohammeda al-Masriego i Ismaila Haniyeha. Izba przygotowawcza nie podjęła jeszcze decyzji, czy wydać nakazy.

W swoim przemówieniu Netanjahu uznał, że izraelskie wojsko podjęło „więcej środków ostrożności, aby zapobiec krzywdzeniu cywilów niż jakiegokolwiek wojsko w historii” i wskazał, że to Hamas „robi wszystko, co w jego mocy, aby narazić palestyńskich cywilów na niebezpieczeństwo”. Oskarżył MTK o „próbę skrępowania rąk Izraela i uniemożliwienia mu obrony”.

Netanjahu spotkał się w czwartek z prezydentem Joe Bidenem – który wielokrotnie usiłował zakończyć 293-dniową wojnę w Gazie – a później z Harris. Oczekiwano, że pan Netanjahu poleci w piątek na Florydę, aby spotkać się z kandydatem Republikanów Donaldem Trumpem w Mar-a-Lago, rezydencji byłego prezydenta.

Benjamin Netanjahu wydał rozkaz inwazji na kontrolowaną przez Hamas Strefę Gazy kilka godzin po tym, jak islamscy bojownicy 7 października dokonali inwazji na południowy Izrael, w wyniku której zginęło ponad 1100 osób, w większości cywilów.

W swoim przemówieniu nie podał żadnych informacji na temat negocjacji w sprawie trzyetapowego porozumienia o zawieszeniu broni promowanego przez Bidena, które w pierwszej fazie

przewiduje w zamian za wstrzymanie walk uwolnienie przez Hamas około 100 zakładników, w tym kobiet, osób starszych i rannych, przetrzymywanych przez tę organizację od ponad dziewięciu miesięcy.

Netanjahu jest powszechnie oskarżany o to, że stawia własne interesy polityczne ponad życie zakładników i że woli przedłużyć wojnę niż zaakceptować zawieszenie broni, które mogłoby doprowadzić do upadku jego skrajnie prawicowego rządu koalicyjnego. Opinię publiczną Izraela również zaszokowało uwielbienie, jakim w Waszyngtonie obdarzono niepopularnego w kraju polityka. Netanjahu stawia w Izraelu czoła masowym protestom, wzywającym go do zakończenia wojny i sprowadzenia zakładników do domu oraz do ustąpienia z urzędu. Sondaże w Izraelu pokazują, że ma 30-procentowy wskaźnik poparcia .

W czwartek Hostage and Missing Families Forum opublikowało oświadczenie potępiające Netanjahu za to, że nie wykorzystał swojej podróży do USA do sfinalizowania porozumienia o zawieszeniu broni. „Przemówienie i brawa nie wymażą jednego smutnego faktu: słowa „Deal Now!” nie padły w przemówieniu premiera” – czytamy w oświadczeniu. Jedyną dobrą wiadomością dla regionu było to, że Netanjahu nie wykorzystał przemówienia, jak niektórzy w Libanie się obawiali, do zasygnalizowania rozpoczęcia dużej operacji wojskowej przeciwko Hezbollahowi.

Przemówienie Netanjahu w Kongresie potępił również senator Bernie Sanders. Niezależny senator powiedział w przemówieniu wygłoszonym na sali obrad, że zaproszenie premiera Izraela jest „hańbą” nazywając go „zbrodniarzem wojennym”. Sanders wygłosił swoje uwagi na sali Senatu we wtorek zanim Netanjahu wygłosił przemówienie przed Kongresem w środę po południu. Wojna Izraela w Strefie Gazy „narusza prawo międzynarodowe, prawo amerykańskie i podstawowe wartości ludzkie” – dodał Sanders, który sam jest z pochodzenia Żydem.

„Moim zdaniem jego prawicowy, ekstremistyczny rząd nie powinien otrzymać ani grosza wsparcia amerykańskich podatników, aby kontynuować nieludzkie niszczenie Gazy”. Sanders wcześniej poparł prawo Izraela do obrony po atakach z 7 października, a także ostro skrytykował Hamas. W styczniu Sanders był sponsorem nieudanego projektu ustawy w Senacie, który miał uzależnić pomoc USA dla Izraela od przestrzegania praw człowieka i prawa międzynarodowego.

Poniżej przedstawiono niektóre twierdzenia wygłoszone przez premiera Izraela w jego przemówieniu, sprawdzone w świetle obecnie dostępnych informacji.

## **1. Pomoc żywnościowa dla Gazy**

Prokurator Międzynarodowego Trybunału Karnego haniebnie oskarżył Izrael o celowe głodzenie mieszkańców Gazy. To kompletna bzdura. To kompletna mistyfikacja. Izrael umożliwił wjazd do Gazy ponad 40 000 ciężarówek z pomocą humanitarną. To pół miliona ton żywności!

Według danych ONZ, od początku wojny do Gazy wjechało 28 018 ciężarówek z pomocą humanitarną. Trasy dojazdowe do tego terytorium nie obejmują już przejścia granicznego w Rafah, które siły izraelskie szturmowały na początku maja, w dużej mierze ograniczając dostawy pomocy do południowych obszarów. Od tego czasu przez przejście graniczne Kerem Szalom na południu i Erez na północy przejechało zaledwie 2835 ciężarówek, dostarczając niewielką część potrzebnej pomocy.

Organizacje humanitarne oskarżyły Izrael o celowe blokowanie dostępu pomocy humanitarnej do Strefy Gazy, narzucając arbitralne i ciągle zmieniające się ograniczenia dotyczące tego, co może zostać wwieziona. Sally Abi Khalil, dyrektor Oxfam na Bliski Wschód i Afrykę Północną, powiedziała w marcu: „Władze Izraela nie tylko nie ułatwiają międzynarodowych działań pomocowych, ale wręcz aktywnie je utrudniają”.

Na początku tego roku wiodący światowy autorytet w dziedzinie głodu, Integrated Food Security Phase Classification, ostrzegł, że Gaza jest na skraju głodu. W czerwcu komitet ds. przeglądu głodu tej organizacji stwierdził, że ze względu na wzrost ilości towarów dopuszczonych do północnej Gazy „dostępne dowody nie wskazują, że głód obecnie występuje”. Powiedzieli jednak, że nadal istnieje wysokie ryzyko głodu. „Sytuacja w Gazie pozostaje katastrofalna, a ryzyko głodu jest wysokie i ciągłe w całym Pasie Gazy... Przedłużający się charakter kryzysu oznacza, że ryzyko to pozostaje co najmniej tak wysokie, jak w dowolnym momencie w ciągu ostatnich kilku miesięcy”.

## 2. Ochrona ludności cywilnej

Prokurator MTK oskarża Izrael o celowe atakowanie cywilów. O czym on, na litość boską, mówi? IDF właśnie rzuciło miliony ulotek, wysłało miliony wiadomości tekstowych, wykonało setki tysięcy telefonów, aby uchronić palestyńskich cywilów przed niebezpieczeństwem.

Siły Obronne Izraela (IDF) czasami zrzucają ulotki lub wysyłają SMS-y do Palestyńczyków, aby ostrzec ich o zamiarze zaatakowania danego obszaru. Jednak takie środki często nie zapobiegają uwięzieniu cywilów w strefie wojny, co zostało zilustrowane w tym tygodniu, gdy siły izraelskie wydały nakaz ewakuacji, który dotyczył około 400 000 osób w Khan Junis. Biuro ONZ ds. pomocy humanitarnej, Ocha, powiedziało: „Nakaz ewakuacji został wydany w kontekście trwających ataków izraelskiego wojska i nie dał cywilom czasu na dowiedzenie się, z których obszarów mają opuścić lub dokąd powinni się udać. Pomimo nakazu ewakuacji izraelskie operacje wojskowe były kontynuowane w tym obszarze i wokół niego bez przeszkód”.

Nakazy ewakuacji wydane przez IDF oznaczają, że wiele osób w Gazie było zmuszonych do wielokrotnej ucieczki: na początku tego miesiąca Andrea De Domenico, szef Ocha, powiedział, że

90% populacji Gazy było zmuszonych do ucieczki przynajmniej raz, a wielu zostało przesiedlonych nawet 10 razy. Podczas gdy siły izraelskie oznaczyły niektóre obszary, takie jak al-Mawasi, jako „strefy humanitarne”, miały miejsce naloty na obszary wcześniej uznane za bezpieczne.

Agencja ONZ ds. uchodźców palestyńskich, UNRWA, szacuje, że ponad 80% całkowitej powierzchni Strefy Gazy „objęto nakazem ewakuacji lub uznano za strefę zakazaną”. Palestyńczycy i organizacje pomocowe wielokrotnie powtarzały, że w Gazie nie ma bezpiecznego miejsca. Ocha opisała masowe rozkazy ewakuacji jako „mylące” i powiedziała, że siły izraelskie wydają te żądania, aby cywile uciekali, jednocześnie nasilając ataki na te same miejsca lub miejsca, które cywile mogą wykorzystać jako drogi ucieczki. Jak stwierdzili, takie wybory „narażają cywilów na większe niebezpieczeństwo i mogą zwiększyć szkody wyrządzone cywilom”.

### **3. Negocjacje z Hamasem**

Wojna w Strefie Gazy może zakończyć się jutro, jeśli Hamas podda się, rozbroi i odda wszystkich zakładników. Jeśli jednak tego nie zrobi, Izrael będzie walczył, dopóki nie zniszczymy potencjału militarnego Hamasu, nie zakończymy jego rządów w Strefie Gazy i nie sprowadzimy wszystkich zakładników do domu.

W przemówieniu Netanjahu nie wspomniano o zawieszeniu broni, chociaż wspomniał o trwających negocjacjach. Pochwalił izraelską operację wojskową, która uwolniła czterech zakładników, ale zabiła co najmniej 274 Palestyńczyków w zeszłym miesiącu. Według najnowszych szacunków w Strefie Gazy nadal przebywa 114 zakładników, choć liczba ta nie została ujawniona.

Netanjahu, który obiecał „całkowite zwycięstwo” w swoim przemówieniu, utrzymywał, że tylko presja militarna na Hamas zmusi go do podpisania porozumienia o zawieszeniu broni. Nalegał również, aby siły izraelskie pozostały w Strefie Gazy

na dłuższą metę i mogły kontynuować walkę, nawet jeśli zgodzą się na tymczasową przerwę w działaniach wojennych.

Osoby mające wiedzę o negocjacjach w sprawie zakładników, głośny chór Izraelczyków, a nawet niektóre rodziny zakładników, oskarżają Netanjahu o blokowanie zawarcia umowy.

Z sondażu opublikowanego przez izraelski kanał informacyjny Channel 12 na krótko przed przylotem premiera Izraela do Waszyngtonu wynika, że 60% społeczeństwa Izraela uważa, że uwolnienie zakładników jest ważniejsze niż kontynuowanie walk w Strefie Gazy, a „całkowite zwycięstwo” Netanjahu jest mało prawdopodobne. „Naciski militarne trwające ponad dziewięć miesięcy doprowadziły jedynie do zabicia zakładników i wielu palestyńskich cywilów. Zawrzyjcie umowę teraz!” – powiedział w tym miesiącu były izraelski negocjator Gershon Baskin. Izraelscy negocjatorzy – powiedział – powinni zakończyć negocjacje „i przedstawić je ludziom, aby wszyscy wiedzieli, że to premier blokuje porozumienie”.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Źródło: [Goniec.net](http://Goniec.net)